Biuletyn informacyjny KOKF2010
NR 2

Pykadełko

Sobótka sierpień 2011

Spis treści:

str.1 Przemyśl 2011
str.2 Historia fajki i tytoniu cz.2
str.4 Shape cz.1
str.6 Tytoń cz.1
str.8 Znane postaci i fajka

Święto fajki Przemyśl 2011

(z relacji znajomych)

IV Święto Fajki w Przemyślu, odbyło się w dniach 25-27 czerwca br., pod hasłem “Darz Bór Fajko”. Jak sama nazwa wskazuje była to impreza fajkowo-myśliwska. Oczywiście impreza zaczęła się już w sobotę odwiedzinami u Celiny i Tadka Polińskich. Około 16-tej większość uczestników stawiła się u Zbyszka Bednarczyka. Warto tutaj wspomnieć,że Zbyszek obchodził 20-lecie pracy twórczej.Po powitaniach, przystąpiono do licytacji fantów przywiezionych przez gości imprezy, a uzyskane pieniążki, jak zwykle zasiliły szczytny cel. Odbył się konkurs w wolnym paleniu fajki, mecz siatkówki z fajkami w zębach, a wszystko przeplatane spożywaniem piwa z beczki, kiełbasek, grochówki i tańcami. Zabawa jak zwykle zakończyła się późnym wieczorem.

W niedzielne południe nastąpiło otwarcie nowej wystawy w Muzeum Dzwonów i Fajek. Jak zwykle odbył się kiermasz, gdzie można było oprócz fajek nabyć akcesoria myśliwskie. Odbyła się również parada, fajczarze wraz z myśliwymi, oraz wielu przemyskich sympatyków fajki, utworzyli korowód i udali się w kierunku pomnika fajki. Jak co roku, ławeczka-fajka zadymiła oznajmiając wszem i wobec, że fajczarze są i palą pomimo nieprzychylnych nam przepisów prawa. Korowód prowadzony był przez orkiestrę “Częstochowa Pipe and Drums”. Na scenie stojącej na przemyskim Rynku oprócz oficjalnych przemówień, można było wysłuchać koncertu grup “The Dreadnoughts” i “Strachy na Lachy”.Konkurs w wolnym paleniu fajki, odbył się w znanej fajczarzom scenerii, czyli w lokalu “Niedźwiadek”. Zmagania z fajką i “myśliwskim tytoniem, zakończyła się zwycięstwem Krzysztofa Kozłowskiego z KKF Konin.

W poniedziałek fajkowa wycieczka ruszyła do Bieszczadu. Pierwszym przystankiem był Ośrodek Edukacji Leśnej w Birczy, gdzie odbyło się zwiedzanie i prezentacja, a fajczarze mieli okazje poznać pracę leśników. Następnym etapem było polsko-ukraińskie przejście graniczne w Krościenku, gdzie zapoznano się z pracą pograniczników, zwiedzono przejście graniczne a na peronie zapalono fajeczki. Ostatnim etapem były odwiedziny u rzeźbiarza Bogusława Iwanowskiego w Tyrawie Wołowskiej. Było oglądanie prac gospodarza, wspólne ognisko i kiełbaski.
A później ... No cóż, do zobaczenia za rok.

Cd.: Historia fajki i tytoniu

Bogaci Anglicy palili w fajkach glinianych, ci mniej zamożni wykorzystywali łupiny orzecha i źdźbła słomy. Trudności w zdobyciu fajki spowodowały, że powstawały „tabagii” czyli miejsca, gdzie można było palić tytoń nawet nie posiadając własnej fajki. Powstały również pierwsze kluby fajczarzy tzw. „smoking parties”, ich kontynuacją są dzisiejsze Pipe Cluby.

Początkowo fajki gliniane produkowano w Angli, później w Holandii. Szczególnie wielu „wypiekaczy” fajek było w mieście Gouda.

Na przełomie XVII i XVIII wieku w Goudzie działało ok. 500 warsztatów dających zatrudnienie około 15000 osób.Pierwsze „holenderki” miały pewną wadę, zbierający się kondensat utrudniał palenie, z czasem zaczęto produkować fajki z osadnikiem pod główką, później też oddzielnie główki i cybuchy, co znakomicie ułatwiało czyszczenie z kondensatu a więc komfort palenia. Z czasem powstały fajki wieloczęściowe, składające się z główki, osadnika, cybucha i ustnika. Główki początkowo gliniane, później ceramiczne, piankowe czy drewniane (wrzoścowe). Podobnie było z osadnikami. Cybuchy głównie drewniane. Ustniki z rogu, kości, bursztynu później ebonitu.

Proste fajki gliniane początkowo posiadały tylko znak wytwórcy, z czasem stały się tak popularne a co za tym idzie tanie, że kupowano je na tuziny. Fajki gliniane łatwo się tłukły, z chwilą gdy stały się tanie, nie stanowiło to problemu. Po pęknięta fajkę nawet się nie schylano. Niektóre egzemplarze były jednak misternie zdobione, osiągały więc wysokie ceny. Początkowo zdobiono główki, rzadziej cybuch, gdy zaczęto produkować fajki wieloczęściowe, zdobiono również osadniki. Dla takich drogich okazów fajek, tworzono specjalne pokrowce/pochewki, drewniane/metalowe zazwyczaj misternie zdobione.

Sepiolit/pianka morska (merschaum)

Pierwszą fajkę z pianki morskiej wykonał w 1723 roku budapeszteński szewc Karol Kovacs. Otrzymał on od węgierskiego hrabiego Andrassy kawałek sepiolitu. Kovacs wykonał dwie fajki, jedną wziął hrabia a drugą pozostawił jako zapłatę. Ponieważ pianka się brudzi pod dotykiem rąk, Kovacs wtarł w nią b.wosk uzyskując alabastrowy połysk. Dziś również fajki są woskowane przez wytwórców białym lub żółtym woskiem, choć najlepszym środkiem do konserwacji jest olbrot (tłuszcz z wieloryba - dziś praktycznie nieosiagalny ze względu na zakaz handlu). Jedna z książek dla dżentelmenów podaje, że fajkę z pianki powinno palić się w białej rękawiczce.

Sepiolit (merschaum) stanowi bardzo wdzięczny materiał dla twórcy, lecz gotowy produkt jest bardzo kruchy. Do dziś powstają prawdziwe dzieła sztuki z tego materiału, zarówno fajki, cygarniczki, jak i inne precjoza, posiadają często bardzo frywolne wykończenie.
Podstawową zaletą fajki z sepiolitu, była ich chłonność, dzięki czemu paliło się w nich sucho i przyjemnie. Lekka fajka o porowatej strukturze z łatwością absorbuje kondensat i z czasem pięknie się wybarwia na złoto, później brązowo.

Fajka porcelanowa
W XVIII wieku zaczęto produkować fajki porcelanowe których główki i osadniki były często przepięknie zdobione. Portrety, scenki rodzajowe (czasem frywolne), fajki korporacyjne czy znane powszechnie tzw. fajki rezerwistów.

Fajki drewniane
Pierwsze fajki drewniane zaczęto produkować około 1760 roku. Były to głównie fajki olchowe, najbardziej ceniono te z bulwy porastającej czasem pnie. Miały swoje zalety były lekkie i nietłukące. Miały też swoje wady, łatwo się przepalały, stosowano więc wkładki z metalu. Obijano też takie fajki z zewnątrz blachą w zależności od zamożności zamawiającego złotą, srebrną bądź cynkową. Produkowano również fajki z gruszy, śliwy, jesionu czy orzecha włoskiego. Kształty fajek były związane z okresem w jakim powstawały jak też z zawodem wytwórcy. Myśliwi palili krótkie fajki tzw. „tyrolki”, chłopi długie fajki z giętym ustnikiem, górale od wieków palą swoje ozdabiane metalem fajki.

Bruyere
Podanie głosi, że pewien mieszkaniec St.Claude gdzie cech fajkarski był silnie rozwinięty udał się śladami swego idola Napoleona na Korsykę. Tam uległa zniszczeniu jego fajka z pianki, udał się więc do miejscowego stolarza, ten zrobił mu fajkę z bulwy wrzośca. Fajka okazała się świetna, nie paliła się jak inne drewno, znakomicie oddawała smak tytoniu.
Tak ok. roku 1810 wrzosiec rozprzestrzenił się po Europie. W XIX wieku powstały tak znane firmy jak Butz-Choquin (1858), Ben Wade (1860), Charatan (1863), Peterson (1875) czy Savinelli (1876).
Legenda fajkarska czyli Dunhill założył swój sklep w 1907 roku w Londynie przy Duke Street 31A. Sprzedawano tam cygara, papierosy, fajki francuskie oraz własne mieszanki tytoniowe.

SHAPE

Nazwy kształtów fajek można czasami składać z wielu członów. Są pewne kanony i wówczas wystarczy jedno słowo na określenie kształtu (shape) fajki. Czasem jednak by określić fajkę, należy podać kształt główki, kształt przebiegu szyjki i ustnika oraz kształt ustnika, np. Dublin Bent Army. To znaczy, że mamy do czynienia z fajką o główce w kształcie Dublin, z giętą szyjką i ustnikiem, a sam ustnik jest wciskany.

Wiele kształtów fajek jest zbliżonych a granica pomiędzy np. billiardem a potem, jest dosyć płynna. Wreszcie mamy do czynienia z fajką, która w zależności od zamocowanego ustnika zmienia swoją nazwę np. Liverpool i Lovat lub Canadian i Lumberman.

Apple - po angielsku znaczy jabłko po polsku. I takiego „jabłkowitego” kształtu są główki tego typu fajek. To jeden z najbardziej klasycznych wzorów. Występuje zarówno w wersji prostej jak i bent (zazwyczaj lekko gięty). Ustniki i sadle i taper.

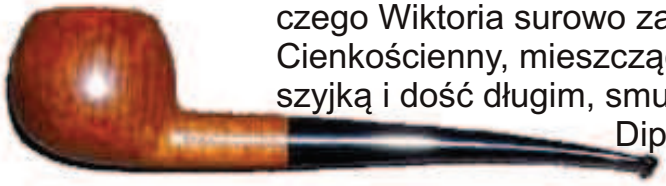

Prince/Diplomat - Lżejsze i bardziej smukłe od Apple. To ulubiona fajka syna królowej Wiktorii, księcia Walii, Alberta, późniejszego króla Anglii Edwarda VII. Na jego dworze można było palić cygara i fajki, czego Wiktoria surowo zabraniała.
Cienkościenny, mieszczący w kominie sporą porcję tytoniu, z krótką szyjką i dość długim, smukłym, prostym lub lekko wygiętym ustnikiem. Diplomat ma nieco smuklejszą szyjkę i ustnik niż Prince. Zachowało się sporo zdjęć jego wysokości z fajką, zaś imieniem księcia w USA nazwano dość pospolitą mieszankę tytoniową „Prince Albert”.

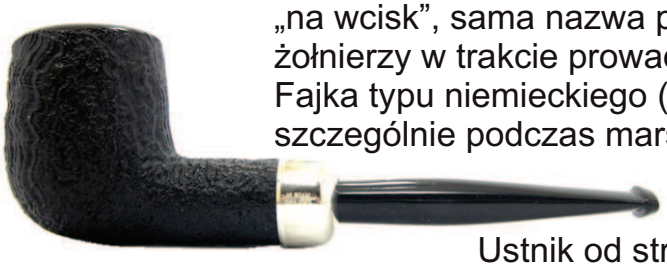

Army - Standard to główka typu billiard. Oczywiście kształty są najróżniejsze a określenie Army Mount to rodzaj mocowania ustnika „na wcisk”, sama nazwa pochodzi stąd, że fajka stworzono dla żołnierzy w trakcie prowadzonej w latach 1853-56 wojny krymskiej. Fajka typu niemieckiego (wieloczęściowa) była niewygodna szczególnie podczas marszu, łatwo było zgubić któryś z elementów. Szyjka jest wzmacniana virolą (obrączką) by nie pękła w trakcie mocowania ustnika. Ustnik od strony szyjki fajki jest uformowany stożkowo, wkłada się go w szyjkę do wyczucia oporu.
Fajki występują tak w wersji prostej jak i bent.

Billiard - Drugi, po apple, klasyczny kształt. Fajka dżentelmena. Kąt pomiędzy główką a szyjką to 90 stopni. Główka zazwyczaj o równej średnicy na całej wysokości. Wysokość główki jest zbliżona do długości szyjki. Przekrój szyjki jest okrągły. Ustnik typu taper. Oczywiście istnieją wariacje na temat Billiarda, od prostego po Oom Paul.
Billiard z główką bardzo wysoką to Chimney (Skyscraper) a z niską to Pot.

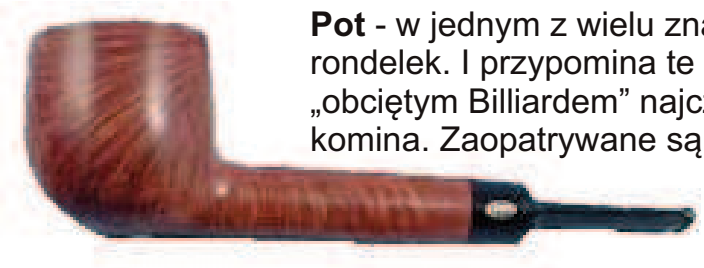

Pot - w jednym z wielu znaczeń słownikowych tłumaczy się na rondelek. I przypomina te kuchenne naczynie, jako że jest „obciętym Billiardem" najczęściej z płaskim rimem, czyli krawędzią komina. Zaopatrywane są we wszystkie możliwe do zastosowania rodzaje ustników. Często występują z szyjką o przekroju kwadratowym.

Chimney/Skyscraper - Fajeczka ze szczególnie wysokim kominem, najczęściej w kształcie Billiard. Taki długodystansowiec . Zazwyczaj z ustnikiem prostym, rzadziej delikatnie giętym.

Liverpool - Główka Liverpoola podobna do Billiarda.
Szyjka znacznie dłuższa niż w Biliardzie (1,5-2 razy wysokości komina), o przekroju okrągłym. Ustnik typu taper.

Lovat - Fajeczka bliźniaczo podobna do Liverpoola z wyłączeniem ustnika.
Ten jest typu saddle w wersji skróconej czyli lovat saddle.

Cdn.

TYTOŃ cz.1

Odmiany tytoniu

Podstawowych odmian nie jest wiele i każdy fajczarz o nich słyszał. To typy tytoniu o odmiennym kształcie, zawartości cukrów i nikotyny, wydajności, smaku, zapachu. Dodanie każdego z nich do zestawianej mieszanki fajkowej determinuje określone cechy blendu.

VIRGINIA - To tytoń posiadający najwięcej odmian, rośnie na całym świecie. Virginię, zarówno tę jasną, jak i ciemną, uprawia się w chwili obecnej niemal na całym świecie. Niemal wszędzie suszona jest ciepłym powietrzem. Jest składnikiem większości blendów, zestawia się też mieszanki z samej Virginii, ale i one bywają skomplikowane w ich skład wchodzi niejednokrotnie nawet 20 Virginii z rożnych kontynentów.

BURLEY - Typowe amerykańskie mieszanki zawierają w swoim składzie dużo Burleya. Tytoń używany głównie do papierosów, ale wyodrębniono też odmiany czysto fajkowe. Odmiany te mają najbardziej naturalny smak tytoniu żadnych słodyczy, żadnych kwasków, niekiedy jakiś orzechowy akcent. Burleye są mocno higroskopijne, więc łatwo je sztucznie dosłodzić czy aromatyzować. Poza Stanami, odmianę tę uprawia się we Włoszech, Brazylii, Meksyku oraz na Półwyspie Koreańskim.

MARYLAND - Tytoń tego typu ma niewielką zawartość nikotyny oraz neutralny smak. Używany jest głownie do „osłabiania” mieszanek zbyt mocnych lub zbyt aromatycznych. Ma doskonałe właściwości palne, stąd powszechne jego dodawanie do mikstur, które same w sobie palą się nienajlepiej. W dzisiejszych czasach zamiast poprawiać palność dodatkiem naturalnych liści Marylanda, skrapia się gotowe produkty glikolem lub alkoholami, estrami czy substancjami oleistymi. Szybko i tanio.

ORIENTALE - Zwane także tureckimi to tytonie o drobnych liściach wyhodowane na ubogich w azot glebach na terenach dawnego imperium osmańskiego. To rośliny nadzwyczaj smaczne w paleniu, zawierające niewielkie ilości nikotyny i bardzo różne ilości cukru, od śladowego po bardzo duży. Najbardziej znane i cenione odmiany to grecka Basma, Mahalli, Xanthii (Ashton Old Dog), Dubek, Yenidji (Balkan Sobranije niestety zniszczona podczas wojny na Bałkanach) oraz czysto turecka Smyrna.

LATAKIE - To odmiany pochodzące z Syrii i Cypru. Liście zawieszone na krokwiach dachu, gdzie przez miesiące poddawane bywały działaniu dymu z domowych palenisk. W pobliżu portowego miasta Latakia paliło się karłowatymi dębami oraz krzewami porastającymi kamieniste gleby. Syryjskie tytonie są zwykle jaśniejsze i bardziej aromatyczne od cypryjskich. Latakie używane są do dosmaczania mieszanek angielskich. Nawet dodatek 3 proc. tego tytoniu jest w blendzie wyczuwalny. 15-20 stanowi standard, a niektórzy blenderzy opracowali mikstury, które zawierały go 40-50 proc. Nieliczni wielbiciele Latakii palili ją w postaci „czystej".

PERIQUE - Typowy tytoń przyprawowy. Ostry w smaku, mocny, interesujący. W mieszankach, szczególnie z Virginią, zmienia charakter tytoniu bazowego blend staje się pikantny, aczkolwiek nie traci słodkości. Dodanie 5 proc. Perique wystarcza do zmiany smaku. Nie dodaje się go niemal nigdy więcej niż 15, góra 20 proc. Tytoń ten posiada podobny wpływ na spalanie tytoniu jak Marylandy mieszanki z Perique lepiej się żarzą w fajce. Jest uprawiany jedynie w kotlinie Św. Jakuba w Luizjanie.

RUSTICA - To po prostu dziki tytoń, indiański tytoń, machorka, bakun, czyli Nicotiana rustica. Ma intensywny smak, jest mocny i stanowi niekiedy tajną broń blenderów. Dodanie tego tytoniu do mieszanki podnosi jej moc i dodaje naturalności.

Cdn.

Znane postaci i fajka

Jarosław Grzędowicz (ur.3.05.1965 we Wrocławiu) - polski pisarz fantasta. Debiut w roku 1982 opowiadanie “Azyl dla starych pilotów”, w tygodniku "Odgłosy". W 1990 razem z Rafałem A. Ziemkiewiczem, Andrzejem Łaskim, Krzysztofem Sokołowskim i Dariuszem Zientalakiem założył magazyn literacki "Fenix".

Lech Wałęsa (ur.29.09.1943 w Popowie) – polski polityk i działacz związkowy, z zawodu elektryk. Współzałożyciel i pierwszy przewodniczący "Solidarności", opozycjonista w okresie PRL. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1990–1995. Człowiek roku 1981 według magazynu "Time" oraz laureat Pokojowej Nagrody Nobla (1983).

Marek Perepeczko (ur.3.04.1942 w Warszawie, zm. 17.11.2005 w Częstochowie) – aktor teatralny i filmowy. W 1965 ukończył wydział aktorski PWST. W latach 80. przebywał poza granicami Polski. Był również dyrektorem kilku teatrów. Niezapomniany odtwórca głównej roli w serialu “Janosik”.

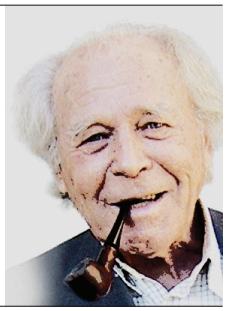

Piotr Słonimski (ur.9.11.1922 w Warszawie, zm.25.04.2009 w Paryżu) – francuski genetyk polskiego pochodzenia, pionier badań nad genetyką mitochondriów. Podczas okupacji był żołnierzem AK w stopniu podchorążego. Walczył w powstaniu warszawskim. Po wojnie wyemigrował do Francji z powodu represji za przynależność do AK. Podczas stanu wojennego, ufundował stypendium dla polskich naukowców, którzy stracili pracę w wyniku represji.

Wiktor Zborowski (ur. 10 stycznia 1951 w Warszawie) – aktor teatralny, filmowy i dubbingowy.
Siostrzeniec Jana Kobuszewskiego.

Piotr Szczepanik (ur.14.02.1942 w Lublinie) – piosenkarz, aktor i gitarzysta. Studiował historię sztuki na KUL i tam rozpoczął działalność artystyczną w kabarecie „Czart” i teatrze Akademii Medycznej „Dren 59”. Później kariera solowa.

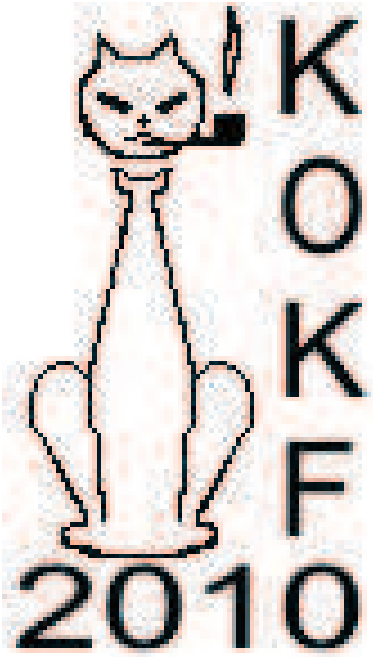

Nakład własny MM

Kontakt:
e-mail: maciej.faja.maciejewski@wp.pl
tel. 668-698-376